

*Streszczenie nauczania Grażyny Sobieszkody, na podstawie rekolekcji dla grup modlitewnych w Czyżowicach, w lutym 2007 r.*

### 1. Żyjemy w czasach odnowy i wylania Ducha Św.

Żyjemy w czasach ostatecznych, w czasach odnowy i wylania Ducha św. , która ma objąć cały kościół i cały świat. Podstawą odnowy jest to, że każdemu głoszona jest nauka (kerygmat) o miłości Jezusa i Boga Ojca. Obecnie odnowa rozwija się w krajach azjatyckich, muzułmańskich , w Chinach (kościół podziemny), w narodzie żydowskim. Ostatnia obudzi się Europa.

Również w ostatnim czasie w Jerozolimie pojawiły się proroctwa o czasach ostatecznych. One już są, bo Bóg staje się tak bliski człowiekowi , jak oblubieniec oblubienicy. Kościół ma być oblubienicą ? to znak który będzie przywoływał Jezusa do przyjścia . *Duch i Oblubienica mówią przyjdź*

Pierwszą, która czciła Ducha Św. była Mała Arabka. Założyła ona 100 lat temu w Betlejem klasztor sióstr karmelitanek. Mówiła: ?musimy uwielbiać Ducha Św.? Unosiła się wtedy z ptaszkami na wysokość korony drzew i uwielbiała Pana. Przygotowywała kościół na to co się stanie. Już wtedy przygotowywała miejsce Duchowi św. I my jesteśmy wezwani by uwielbiać. Na I kongresie Odnowy powiedziano: *Odnowa ma być miejscem uwielbienia Boga, w Polsce mają powstać miejsca uwielbienia Boga.* I tak się dzieje. My jesteśmy tego świadkami. Doświadczamy tego, że żyjemy w szczególnych czasach - czasach wylewania się Ducha św.

I dlatego jest nad nami szczególne wezwanie do jeszcze większej oblubieńczej modlitwy, żeby Bóg stał się nam bliższy, żeby zrobić Mu miejsce, by działał w nas.

### 2. Bóg mówi bezpośrednio do naszych serc

N przestrzeni wieków najczęstszym sposobem objawiania się Boga był głos Boży. Bóg mówił najpierw do Abrahama, potem do proroków, najpełniej przemówił przez Jezusa, potem przemówił do Św. Pawła, pustelników, ojców kościoła. Historia się nie skończyła, trwa dalej. **Bóg chce dalej do człowieka przemawiać.**

Tym bardziej, że dał obietnicę nowego przymierza. Zapowiedział, że da ludziom nowe serce, nie kamienne, ale z ciała (czułe i zdolne do miłości) Jr.31 oraz, że umieści swe prawo w głębi ludzkiego jestestwa i wszyscy od największego do najmniejszego poznają Go ( Ez. 36.26) . To proroctwo spełniło się. W to przymierze wprowadził nas Jezus Chrystus.

My jesteśmy ludźmi nowego przymierza ? ?po operacji serca?. Bóg chce być w głębi naszego serca, w głębi serca chce do nas przemawiać. Matka Teresa mówiła:

*?w ciszy przemawia Bóg. Ważne jest to co On do nas mówi a nie to, co chcemy Mu powiedzieć. W ciszy oczekuje nas Jezus, przemówi do naszej duszy, wtedy usłyszymy Jego*

głos?.

S. Faustyna: *?to co Ci powiem w głąb serca twego większą odnosi korzyść, niżbyś przeczytała wiele ksiąg, o gdyby dusze chciały słuchać głosu mego, kiedy przemawiam w głąb ich serca, w krótkim czasie doszłyby do szczytu świętości?.*

G. Bossis ( francuska aktorka, mistyczka, ) w książce *?On i ja: ? Moja mistyczna i czuła miłość przeznaczona jest dla każdej duszy w świecie. Czy dla tego że jestem Bogiem nie mam prawa do swego stworzenia? Mówiłbym do każdego, ktokolwiek starałby się Mnie usłyszeć. Słuchaj, a Mnie usłyszysz; jeżeli mam przemawiać w Twoim domu trzeba abyś tam była?.*

Żyjemy w czasach w których przemawianie Pana Boga szczególnie wylewa się na nas. Bóg chce mieć z każdym z nas bardzo osobistą relację. Chce być bardzo blisko nas. Mamy być żywym kościołem, kościołem Boga żywego.

### **Podsumowanie:**

**Bóg mówi bezpośrednio do serca człowieka.**

**Aby usłyszeć głos Boży trzeba słuchać w ciszy, w głębi serca.**

### **3. Aby usłyszeć w sercu głos Boga potrzebny jest czas naszego wzrostu, uwagi**

Przykładami postaci, które słuchały głosu Boga jest Samuel i św. Paweł.

**Samuel** był do długiej swojej starości wielkim prorokiem w Izraelu. Od trzeciego roku życia wychowywał się w sanktuarium. Tam pełnił służbę przy kapłanie. Od najmłodszych lat słuchał pism. Zdobywał wykształcenie w miejscu Bożym. Ale nie od razu słyszał głos Boży. Pewnego razu na wołanie *Samuelu, Samuelu* odpowiada: *?mów Panie bo sługa twój słucha?.* Samuel dorastał a Pan był z nim. Nie pozwolił upaść żadnemu słowu ? przyjął każde słowo Boga. Wszyscy poznali, że Bóg przemawia do niego. Samuel jest jednym z największych proroków Starego Testamentu.

**Św. Paweł** sam daje świadectwo o sobie w listach - Dzieje Apostolskie 9 rozdział.

Flp 3.5-6 Pochodził z rodziny hebrajskiej, która zachowywała prawo. Był uczonym w piśmie, w stosunku do prawa faryzeusz. Był gorliwy, zachowywał wszystkie przykazania. Mówi o sobie, że był ?bez zarzutu?. A więc na czym polegało nawrócenie św. Pawła? To nie było nawrócenie z grzechu, nawrócenie moralne.

Nawrócenie ?do Jezusa? nastąpiło pod Damazkiem. ?Szawle dlaczego mnie prześladujesz?. Paweł usłyszał wtedy głos Jezusa, osobiście Go poznał i z Nim rozmawiał. Świadczył o Nim w Damazku, w Jerozolimie. Dlatego Żydzi chcieli go zabić. Uciekł, wrócił do Tarsu, gdzie przebywał do momentu gdy Barnaba przybył po niego. Egzegeci obliczyli, że Paweł był w Tarsie około 14 ? 15 lat. W apokryfach jest mowa, że przebywał na pustyni, studiował pisma, modlił się?. Po tych latach wrócił z powrotem na rok do Antiochii i był tam prorokiem na spotkaniach modlitewnych, liturgiach. 13 rozdz. Tam po poście i modlitwie Duch św.

powiedział: ?wyznaczcie mi już Pawła (do misji)??Tam jego posłannictwo zostało zmienione- dostał misję nauczania, ewangelizowania. Również zmieniono mu imię na Paweł (dotychczas Szaweł).

Dla Pawła objawienie pod Damaszkiem było początkiem, lecz musiał mieć czas pogłębiania relacji z Bogiem, czas wzrostu, słuchania Słowa Bożego. Po tym czasie mógł dokładnie wykonać swoje zadania - misję.

My też potrzebujemy czasu wzrostu , uczenia się, aby robić miejsce Bogu, żeby wzrastać..

Jezus mówi: *Wielu jest powołanych lecz mało wybranych* Mt. 22. Co to oznacza?

Słowo powołanie nie jest używane precyzyjnie. W tamtych czasach powołanie to jest początkowe wezwanie. Powołanie dotyczy pierwszego momentu. Później istnieje moment wybrania, wybranie do misji. Pod Damaszkiem następuje moment powołania, a po tych 15 latach moment wybrania do misji.

Co możemy wnioskować? Mamy w naszym życiu to pierwsze powołanie. Ale później Jezus chce z pośród tych których powołał, wybrać do zadania, do misji. Możemy domyślać się ciągu dalszego słów Jezusa: *do wielu osób przyszedłem, wiele osób mnie poznało osobiście , lecz mało wybrałem. Z tych , których powołałem nie mam kogo wybrać?*

### Podsumowanie:

**istnieje droga od powołania do wybrania- istnieje czas wzrostu, uczenia, aby Jezus mógł nas wybrać do zadania, do misji.**

## 4. □□□ O darze proroctwa

### a.□□□□□□□□warunki słyszenia

Nim Paweł był prorokiem miał czas osobistego słuchania i osobistego wzrostu. W większości ludzi dar prorokowania zanika. Dlaczego zanika? Pan Bóg daje słowo, ale musi tu być praca człowieka. Potrzeba własnej uwagi, skupienia, słuchania, by w sobie zrobić miejsce Panu Bogu. To dotyczy także innych darów, nie tylko darów proroctwa. Wtedy dary duchowe są jak nasienie, mogą wzrastać. Na przykład dar języków wydaje się być ważnym, bo rozwijając się i ćwicząc w darze języków, także inne dary będą miały swój czas wzrostu. O wiele łatwiej otwieramy się wtedy na dar proroctwa, czy na inne dary, gdy modlimy się w językach. Duch św. gdy modli się przez nas ( w językach)- wtedy zawieszamy rozum i robimy Bogu w sobie miejsce ? Pan przychodzi do nas i możemy powiedzieć : *znamy przyjscie Pana*. Ojciec Mieczysław Bednarz charyzmatyk modlił się: *Przyjdź Panie Jezu ?.przyjdź□ Duchu św.- od przyjscia Pana do przyjscia Pana? aż kiedyś spotkamy się twarzą w twarz.*

S. Faustyna mówiła: □ *?trzeba nam być kanałem przez który Słowo Boże będzie przychodziło?.*

A Matka Teresa: ?

*ja jestem tylko ołówkiem, trzeba nam być ołówkiem*

?

Trzeba nam zbierać te okruchy, te przyjscia Pana , których jest wiele w naszym życiu, zwracać

na nie szczególną uwagę, żeby nauczyć się rozpoznawać Jego przyjścia, żeby nauczyć się Go rozpoznawać przychodzącego. Nastawić serce na Pana i łatwiej jest nam wtedy usłyszeć Boga.

Bóg pragnie przemawiać do człowieka a nam trzeba otwierać serca, robić Mu miejsce i słuchać:  
*? Bóg raz się odzywa i drugi, tylko się na to nie zważa (Hi. 33,14), a w księdze Jeremiasza ? mówiłem do was nieustannie i niezmordowanie*

(Jr.7,13),

*?jeśli będziesz słuchać- to usłyszysz*

? (do G. Bossis)

Jeśli będziemy nastawiali serca na Pana Boga to będziemy doświadczać na różny sposób Jego przyjścia, Jego objawienia. To jest prawo dziecka Bożego, prawo nowego przymierza, przymierza serca, gdzie Bóg chce wejść w intymną relację, jak oblubieniec z oblubienicą.

Mamy w kościele katolickim sporo świadectw ludzi, którzy słyszą głos Pana Boga.

W słuchaniu Jezus jest dla nas wzorem: *?Mówiłem wobec świata tylko to, co usłyszałem?* (J8.26), a także

*: ? poślę Ducha św. On przyjdzie i objawi wam prawdę, bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko cokolwiek usłyszysz i oznajmi wam*

?(J.16,13).

Duch św. Jest wsluchany w Ojca, w Syna. My jesteśmy na przedłużeniu tego słuchania i mamy słuchać. Toczy się w nas walka o to, za jakimi głosami kroczyć. Nas obowiązuje posłuszeństwo Duchowi św., kroczenie jego natchnieniami, kroczenie w Duchu św.

### **b) Objawienie powinno być normalnym elementem życia chrześcijańskiego.**

Mistyka uczy o spotkaniu człowieka z Bogiem. Spotykamy się z Bogiem na różne sposoby.

W liście do Efezjan św. Paweł pisze:

*proszę, aby Bóg dał wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznaniu Jego samego (Ef. 1,17).*

Objawienie pozwala nam doświadczać samego Boga. Każdy z nas powołany jest do intymnej relacji z Bogiem - relacji oblubieńca z oblubienicą. Każdy z nas może mieć tę intymną i swoją relację. I nie zawsze o tej relacji się opowiada, bo nie wszystko tutaj jest do głoszenia.

Objawienie powinno być normalnym elementem życia chrześcijańskiego. *? Nie musimy mówić o wielkich rzeczach, ale obecna mistyka chce nas wszystkich sprowadzić do objawienia Boga jako normalnego dla wszystkich*

?

Niejednokrotnie stawiamy barierę temu co nadprzyrodzone i temu co nadnaturalne. Głosimy o tych wielkich i nadzwyczajnych objawieniach, a o tych zwyczajnych doświadczeniach Boga, które mamy, nie mówimy. Doświadczamy przyjścia Boga przez charyzmaty, ale pole działania Pana Boga jest o wiele większe i na bardzo wiele sposobów. I chcemy dotrzeć do tych małych drobnych. Spróbujmy porozmawiać o tym we wspólnocie.

## **5. O darze proroctwa we wspólnocie**

### **A. Bóg pragnie abyśmy wszyscy otworzyli się na dar proroctwa.**

W księdze Liczb Bóg mówi do utrudzonego Mojżesza (który był pierwszym prorokiem), żeby przyprowadził siedemdziesięciu mężczyzn do Namiotu Spotkania, aby mógł im dać Ducha św. Gdy spoczął na nich Duch wpadli w uniesienie prorockie. Dwóch wezwanych pozostało w obozie i też wpadli w uniesienie prorockie. A Mojżesz wtedy powiedział:

*?oby tak cały lud Pana prorokował! Oby Pan udzielił mu swego Ducha!* (Ks. Liczb 14-29)

Później apostołowie przekazują Ducha św. modląc się z nałożeniem rąk na innych. *Oby cały lud prorokował*

przez to słowo zostaliśmy wezwani do otwarcia się na działanie Ducha św.

**Po co jest dany jest duch proroctwa?** Dar ten dany jest na drodze ludu Bożego, aby pokazać gdzie jest droga, pomóc w kroczeniu, objawić wolę bożą, przynieść światło do kroczenia, wskazywać kierunek, pomóc osobie która jest w takiej a nie innej sytuacji, żeby zrobiła krok w pójściu za Jezusem. Św. Paweł mówi:

*ten zaś kto prorokuje, mówi po to, aby ludzi zbudować, zachęcić i pocieszyć* (1 Kor. 14,3)

Jezus już nam wszystko powiedział, to po co są proroctwa? Z tej pełni nie zrozumieliśmy wszystkiego np. dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Proroctwo jest czymś innym.

K. Rainer: *?jest możliwość doświadczenia przez chrześcijan prywatnych objawień w formie wizji i audycji. Są one imperatywem jak w określonej sytuacji należy postępować. Nie są one żadnym istotnym nowym stwierdzeniem, lecz pewnego rodzaju nową wskazówką, światłem od Boga. Jest koniecznością wsłuchiwać się dziś w te wezwania i imperatywy. Jest to światło jak mam żyć, Bóg chce nam pomóc. Charyzmatów nie musimy przyjąć, można się bez nich zbawić, ale jeśli nam je Bóg daje, to jest w tym pewna mądrość. Potrzebujemy rady, bo nie mamy światła. Proroctwo jest na służbie naszego pójścia drogą Bożą, jest nam pomocą. Bóg będzie nas zachęcał na różne sposoby do przyjęcia daru proroctwa. Potrzeba byśmy się wszyscy otworzyli?*

W liście do Koryntian św. Paweł mówi, że Bóg ustanowił różne dary, a jednym z nich jest dar proroctwa (1 Kor 12, 8-11; 28). Posługa darami ma się dziać w miłości. W miłości mamy służyć sobie nawzajem darem, który od Boga otrzymaliśmy.

Również św. Paweł: *chciałbym, abyście wszyscy mówili językami, ale jeszcze bardziej pragnę, abyście prorokowali* (1 Kor. 14,5)

A także: *?ubiegajcie (troszczcie się) się o dar proroctwa?* (1 Kor.14,39). Słowo *ubiegajcie, troszczcie się*

ma dużą moc. Mamy pragnąć daru proroctwa. Posługa prorocza była zawsze w kościele. Ta posługa będzie do końca czasów.

W ks. Joela (3.1): *I wyleję potem Ducha mego na każde stworzenie. Będą prorokować wasi synowie i wasze córki, starcy wasi będą mieli sny, a młodzieńcy - widzenia*

Te słowa się wypełniają. Bóg rozpoczął wylewanie swojego Ducha na wszelkie ciało.

Zbliżając się do czasów ostatecznych coraz więcej wypełniać się będzie proroctwo Joela. I już

się wypełnia. Jesteśmy świadkami szczególnego wylewania się ducha proroczego.

**B. □□ Zadania proroka** (na podstawie tekstu Ks. Ezechiela 37.1-14) - proroctwo o wysuszonych kościach)

? **Bóg najpierw udziela Ducha prorokowi □ aby go użyć** ? *spoczęła na mnie ręka Pana* ? ? *spoczął na nim Duch Pana, on sam doświadczył działania Ducha Bożego.*

? □ **Bóg stawia proroka w miejscu gdzie nie ma życia Bożego, nie ma Boga** .

Tam **każe** mu chodzić w duchu, w milczeniu i przyglądać się sytuacji, zobaczyć prawdę. Nie ma jeszcze polecenia do mówienia, on to tylko ogląda:

□ *?I wyprowadził mnie w duchu na zewnątrz i postawił w dolinie; była ona pełna kości?. Polecił mi przejść między nimi i obejść dokoła.*

? **Prorok patrzy na Boga, słucha Jego słów i wygłasza proroctwo**

*Wygłoś do tych kości proroctwo i powiedz im: □ wyschnięte kości, słuchajcie słowa Pana ? Oto Ja ześlę na was ducha i ożyjecie?. ? . I patrzyłam a oto pojawiły się ścięgna, oblekły się ciałem. Ale jeszcze nie było w nich Ducha. Wtedy rzekł do mnie: prorokuj do ducha □ □ i powiedz duchowi ? przybądź duchu z czterech stron □ tchnij na tych zabitych, aby ożyli?.? I prorokowałem zgodnie z nakazem. I wstąpił w nich duch. A oni ożyli □ □ stanęli na nogach (Ez. 37. 1-14).*

W praktyce proroka- najpierw jest prorokowanie do kości - a więc powinniśmy podejść do tego człowieka tak normalnie , pochylić się nad nim porozmawiać , wlać nadzieję, nie krytykować, nie narzekać, ale zachęcić "idźmy do Pana Boga?, przyprowadzić człowieka na modlitwę, aby mógł otrzymać Ducha św. (i to już jest prorokowanie). Do proroka należy nawet przygotowanie osoby do tego co Bóg chce uczynić.

Następny krok ? prorokowanie do ducha ? to prośba proroka o namaszczenie, wołanie o Ducha św. i słuchanie w sercu słów Pana, wypowiedanie proroctwa.

? □ **Celem proroctwa jest prowadzenie do Boga**

Celem proroctwa nie jest nawet przemiana tych kości, tylko: *przekonacie się, że Ja Jestem Panem, gdy otworzę wasze groby i wyprowadzę was z grobów, ludu mój. Udzielę wam mojego ducha i ożyjecie.*

Celem proroctwa jest prowadzenie do poznania Boga, który daje nowe życie. W sytuacji gdy nie ma nadziei mamy prorokować życie. Prorokuj życie, to jest podstawowa zasada, nie śmierć.

**C. □□□ Jest tak, że Pan Bóg będzie nam pokazywać złą sytuację, za którą mamy się modlić. □ Ale nim coś wypowiemy, to jesteśmy wezwani do modlitwy, ale niekoniecznie do wypowiedzenia**

Np. wizja czarnego serca - nie jest do głoszenia, my mamy prorokować życie, ale Bóg po coś to czyni .

Inny przykład: na spotkaniu jest grupa proroków, to spotkanie trwa i uczestnicy nie są otwarci. Nie mówić *?nie jesteście □ otwarci?.* Trzeba zastanowić się co z tym zrobić. Można np.

wypowiedzieć słowo zachęty - to już jest prorokowanie. To już jest posługa prorocza.

Inny przykład: wypowiedane słowa - *ty nie jesteś jeszcze blisko Boga* - nie są od Boga. Prorok ma słuchać co ma zrobić, by tę osobę przyciągnąć do Boga.

**D. □□ Tam gdzie duch krytykanctwa, osądu, tam nie będzie proroctwa** albo proroctwo będzie fałszywe. Trzeba oczyścić się z osądu, z niepotrzebnych słów, aby być kanałem Bożym.

**E.□□□□ Słuchanie □ Boga jest podstawą.** □ Jeśli prorok jest człowiekiem który nie umie słuchać, to on nie poprowadzi dalej. Ale nie każdy słuchający będzie prorokiem ? miara jest różna.

**F.□□□□ □ Proroctwo niejednokrotnie się rodzi.** I wtedy otrzymujemy po troszeczkę. Ono przychodzi, ale Bóg potrzebuje naszej wiary, nadziei, patrzenia na Niego. Słowo może przychodzić od razu, ale może być tak, że ktoś nosi w sercu nadzieję (słowa) i to rodzi się przez kilka spotkań. To wtedy trzeba wypowiedzieć ?wiem, że twoja sytuacja ulega przemianie?.

**G.□□□ Jest różna miara słyszenia proroctwa,** ale są ludzie którzy będą w szczególny sposób słyszeć. W Piśmie św. przed listą charyzmatów jest słowo miara, mimo, że jednakowe dary, ale z różnych powodów z różną miarą są udzielane.

**H.□□□ Po tym poznajemy proroctwa ? idzie za nimi □ łaska.**

Prorok wie w którym momencie wezwać do modlitwy, o co się pomodlić, i za jego słowem idzie łaska.

**I.□ □ □ Prorok ma prawo się mylić, on się uczy.** Jest okres dojrzewanie do proroka. Potrzeba byśmy byli wyrozumiali dla siebie we wspólnocie, gdy mówi się *nie wiem jak to powiedzieć* ?

Dobra jest informacja zwrotna o proroctwie: *to było do mnie?*

**J.□□□□ Prorok musi o tym pamiętać, że drugi człowiek jest wolny.** Otrzymaliśmy od Boga dar wolności. Nigdy nie został nam cofnięty. Wszystko co narzuca brak wolności nie jest wskazówką od Boga. Czasami proroctwo jest dobre, ale go wypowiadamy " *musisz...*".

**K.□ □ □ Słowo nie koniecznie musi być słowem od Pana,** ale gdy nauczę się słuchać, to wiem, że Bóg przemówił do mnie.

**L.□□□□□ □ Regułą proroctwa jest, że słyszę głos w sercu.**

Gdy otwieracie Biblię niekoniecznie musi być to słowo Pana Boga, ale może być to słowo przypadkowe. Są prorocy, którzy wiedzą kiedy mają otworzyć pismo św. Tą formą otwierania Pisma Św. Bóg też się posługuje, ale regułą proroctwa jest to, że słyszę głos w sercu. Nic nie zastąpi prowadzenia Boga. Dlatego trzeba czasem biblię zamknąć, by usłyszeć głos wewnętrzny. Podstawą słyszenia w sercu jest słuchanie.

